



Dr hab. prof. UŚ Radosław Koper
Uniwersytet Śląski w Katowicach
radoslaw.koper@us.edu.pl

Zasada jawności a jawność wewnętrzna w procesie karnym

The principle of openness in criminal proceedings

Abstrakt

Zasada jawności, jako jedna z podstawowych zasad procesu karnego, jest realizowana – z wyjątkami – w toku całego postępowania. Nie jest jednak jednoznaczne, czy ta zasada obejmuje tylko jawność zewnętrzną rozumianą jako dostępność procesu dla społeczeństwa, czy także jawność wewnętrzną. Ten drugi aspekt jawności oznacza głównie dostępność procesu dla stron i ich przedstawicieli. Artykuł został poświęcony problemowi ujętemu w pytaniu: czy zasada jawności obejmuje także jawność wewnętrzną? Przedmiotem opracowania była analiza poglądów doktryny w tym przedmiocie. W konsekwencji autor zaprezentował też własne zapatrywania poparte szeroką argumentacją. Konkluzja artykułu polega na sformułowaniu tezy o potrzebie włączenia jawności wewnętrznej do zakresu zasady jawności.

Abstract

The principle of openness, as one of the basic principles in criminal proceedings, is realised – with exceptions – in the course of the entire process. However, it is not clear, whether this principle includes only openness external, being a form of the availability to the public of the proceedings, or it includes openness internal too. This second aspect of the openness is mainly the availability process for the parties and their representatives. The article is devoted to the issue contained

in question: does the principle of openness include also openness internal? The subject of the paper is the analysis of views of doctrine in this respect. The author focuses also on the presentation of his standpoints supported by broad argumentation. The conclusion of the paper is based on the formulation of the thesis on need to include openness internal to the scope of the principle of openness.

1. Uwagi wprowadzające

Truizmem jest twierdzenie akcentujące konieczność realizacji zasady jawności w procesie karnym. Ta niezbędność jest objęta powszechną aprobatą, a w rezultacie nikt w sumie nie neguje potrzeby udostępnienia procesu poprzez umożliwienie poznania rzeczywistości rozgrywającej się w jego ramach. W demokratycznym państwie prawnym postępowanie karne musi spełniać określone, minimalne standardy, wśród których niepoślednią rolę pełni jawność. Poza sporem pozostaje zaszeregowanie jawności w ramy zasady procesowej oraz objęcie jej zakresem aspektu zewnętrznego związanego z udostępnieniem procesu na rzecz społeczeństwa (publiczności obecnej na rozprawie oraz osób czerpiących informacje o procesie ze środków społecznego przekazu). Kwestia włączenia do zakresu zasady jawności jej aspektu wewnętrznego bezsporna już nie jest i właśnie jej zostało poświęcone niniejsze opracowanie.

Problem adekwatnego sklasyfikowania jawności wewnętrznej z pewnością należy do ważnych zagadnień karnoprosesowych. Słusznie w literaturze zaakcentowano, że stanowi ona podstawową dyrektywę procesu karnego, i to niezależnie od tego jak zostanie zaszeregowana w systemie zasad procesowych¹. Potrzeba zachowania jawności wewnętrznej w procesie jest oczywista i ściśle łączy się z zagadnieniem ochrony praw człowieka. Jawność w tym wymiarze trzeba bowiem definiować jako dostępność procesu głównie dla stron i ich przedstawicieli, jako podmiotów bezpośrednio zainteresowanych końcowym rozstrzygnięciem. W literaturze trafnie argumentuje się, że jawność wewnętrzna dotyczy wszystkich podmiotów, które bronią w procesie własnego interesu prawnego (nawet niebędących stronami) lub działają jako przedstawiciele procesowi tych osób².

¹ M. Błaszyk, H. Paluszkiwicz, *Jawność rozprawy głównej po nowelizacji kodeksu postępowania karnego* [w:] T. Grzegorzczak, R. Olszewski (red.), *Verba volant. Scripta manent. Proces karny, prawo karne skarbowe i prawo wykroczeń po zmianach z lat 2015–2016. Księga pamiątkowa poświęcona Profesor Monice Zbrojewskiej*, Warszawa 2017, s. 297.

² W. Jasiński, *Jawność wewnętrzna postępowania sądowego* [w:] J. Skorupka (red.), *Jawność procesu karnego*, Warszawa 2012, s. 211–216; T. Grzegorzczak, *Jawność wewnętrzna postępowania sądowego* [w:] W. Jasiński, K. Nowicki (red.), *Jawność jako wymóg rzetelnego procesu karnego. Zagadnienia prawa polskiego i obcego*, Warszawa 2013, s. 71.

Od razu należy podkreślić, że w potencjalnym poszerzeniu zasady jawności o aspekt wewnętrzny tego zjawiska nie stoi na przeszkodzie definicja zasady procesowej. Jakkolwiek pojęcie zasady procesowej jest poddawane różnym próbom eksplikacji i abstrahując też od tego, że na ogół w pewnych, węzłowych fragmentach, poszczególne definicje proponowane w doktrynie nie różnią się znacząco między sobą, na użytek tego opracowania jedną z tych definicji należy wszakże przyjąć. Pod tym pojęciem należy więc rozumieć normy prawne wyopowiadające określone idee, stanowiące podstawowe cechy (założenia) kształtujące dany model procesu karnego, które to założenia w historycznym rozwoju procesu przybierały postać przeciwstawnych wartości³.

Co się tyczy form realizacji jawności wewnętrznej, w pewnym zakresie w ślad za doktryną⁴, należy wyszczególnić trzy kategorie sytuacji: 1) udział w czynnościach postępowania, 2) dostęp do materiałów postępowania, w tym do akt sprawy, 3) informowanie uczestników procesu o jego przebiegu i wynikach w poszczególnych jego etapach (ale z wyłączeniem informowania o prawach i obowiązkach przysługujących tymże uczestnikom, ponieważ ta kwestia stanowi przejaw realizacji zasady rzetelnego procesu).

2. Poglądy doktryny w przedmiocie klasyfikacji jawności wewnętrznej

W literaturze można wskazać cztery stanowiska w kwestii usytuowania jawności wewnętrznej w systemie zasad procesowych. Wedle pierwszego poglądu, który ma charakter dominujący, zasada jawności obejmuje oba aspekty: zewnętrzny i wewnętrzny, a w konsekwencji uznaje się ten drugi element za niezbędny składnik tej zasady⁵. Kolejne stanowisko optuje za ograniczeniem zakresu zasady

³ K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013, s. 58. Por. inne definicje: A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1984, s. 85, 86–87; S. Waltoś, *Naczelné zasady procesu karnego*, Warszawa 1999, s. 4–6. Por. wywody P. Wilińskiego, który po przeprowadzeniu wnikliwej analizy poglądów doktryny akcentuje brak konieczności formułowania uniwersalnej definicji zasady procesowej, wskazując właśnie na elementy wspólne w tej materii, zob. P. Wiliński, [w:] P. Wiliński (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. T. III. Zasady procesu karnego*, Cz. 1, Warszawa 2014, s. 113–124.

⁴ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 150; T. Grzegorzczak, *Jawność wewnętrzna postępowania...*, s. 71; R.A. Stefański, *Jawność wewnętrzna wobec pokrzywdzonego w polskim procesie karnym* [w:] W. Jasiński, K. Nowicki (red.), *Jawność jako wymóg rzetelnego procesu karnego. Zagadnienia prawa polskiego i obcego*, Warszawa 2013, s. 179.

⁵ Tak np. A. Kaftal, *Jawność postępowania karnego w świetle nowego kodeksu postępowania karnego*, „Nowe Prawo” 1969, nr 11–12, s. 1640, 1647; B. Wójcicka, *Jawność postępowania sądowego w polskim procesie karnym*, Łódź 1989, s. 9; J. Tylman, *Postępowanie przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 1999, s. 33; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne...*, s. 150, 151; M. Rogalski, *Niezawisłość sędziowska w postępowaniu karnym*, Lublin 2000, s. 114;

jawności do wymiaru zewnętrznego (zasada publiczności) oraz za powiązaniem jawności wewnętrznej z zasadą kontradiktoryjności⁶. Zgodnie z trzecim zapatrywaniem, aspekt wewnętrzny jawności tworzy oddzielną zasadę procesową nazywaną zasadą udziału stron w postępowaniu lub zasadą jawności wobec stron i innych uczestników procesu⁷. Czwarte podejście w rozważanej kwestii opiera się na przyjęciu, że zarówno pierwsza jak i druga opcja są zasadne w zależności od preferowanego punktu widzenia, czyli w zależności od tego, które cechy wspólne obu aspektów jawności lub istniejące między nimi różnice zostaną wyeksponowane⁸.

3. Problem zasadności wyodrębnienia zasady jawności wobec stron oraz jej relatywizacji

Odnosząc się do zaprezentowanych poglądów, w pierwszej kolejności należy podjąć polemikę z trzecim i czwartym zapatrywaniem.

Nie wydaje się celowe wyodrębnianie osobnej zasady procesowej dotyczącej jawności w stosunku do uczestników postępowania. Zapewnienie stronom i innym uczestnikom procesowym udziału w czynnościach postępowania wykazuje wyraźne związki z zasadą jawności w jej wymiarze zewnętrznym, jak i z zasadą kontradiktoryjności. Tę drugą zasadę definiuje się bowiem powszechnie jako prowadzenie postępowania w formie sporu równouprawnionych stron przed bezstronnym sądem⁹. Fakt istnienia takich powiązań rodzi obawy, że ujęcie jawności wewnętrznej w ramy odrębnej zasady procesowej może się okazać

M.J. Urbaniak, *Rozpoznawanie spraw pod nieobecność oskarżonego w polskim procesie karnym*, Poznań-Kalisz 2003, s. 18; R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2006, s. 119, 122; J. Grajewski [w:] J. Grajewski (red.), *Prawo karne procesowe – część ogólna*, Warszawa 2007, s. 114; Z. Świda [w:] Z. Świda (red.), *Postępowanie karne. Część ogólna*, Warszawa 2008, s. 53; W. Jasiński, *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009, s. 380; K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia...*, s. 119–120.

⁶ P. Corso (red.), *Commento al codice di procedura penale*, Piacenza 2008, s. 2226; A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu...*, s. 180–181; S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2018, s. 317 i n.; B. Bieńkowska, *Spór stron przed sądem w świetle zasady jawności*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1997, nr 3–4, s. 70; taż [w:] P. Kruszyński (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2012, s. 77.

⁷ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1973, s. 292; W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. T.I. Zagadnienia ogólne*, Bydgoszcz 1999, s. 99–100; W. Sych, *Wpływ pokrzywdzonego na tok postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Kraków 2006, s. 142.

⁸ P. Wiliński, *Świadek incognito w polskim procesie karnym*, Kraków 2003, s. 422.

⁹ Np. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys...*, s. 282–285; K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia...*, s. 116; A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu...*, s. 161–162; B. Bieńkowska, [w:] P. Kruszyński (red.), *Wykład...*, s. 66.

sztucznym zabiegiem. W literaturze wspomina się nawet, że byłoby to nadmierne uszczegółowienie materii, a poza tym jawność wewnętrzna nie spełnia wymogu autonomiczności prawnych i społecznych funkcji w systemie zasad procesowych¹⁰. Pierwszy z tych argumentów należy podzielić, bo w istocie mnożenie liczby tych zasad grozi dezawuowaniem należytego postrzegania ich rangi. W doktrynie już wiele lat temu skonstatowano, że liczba zasad procesowych nie powinna być zbyt duża, bo ich znaczenie i praktyczna użyteczność ulegają wtedy deprecjacji, ale łatwo w tym względzie o przesadę, skoro większość przepisów prawa karnego procesowego ma charakter mniej lub bardziej ogólny i tworzy pewne zasady postępowania o szerszym lub węższym zakresie działania¹¹. Przeciwno wyodrębnianiu wspomnianej zasady przemawia także fakt, że zagadnienie jawności wewnętrznej plasuje się wyraźnie w strefie wpływów zasad procesowych posiadających ugruntowaną pozycję w systemie karnopprocesowym. Nie ma potrzeby tworzenia oddzielnych zasad, które dublują inne zasady procesowe albo są konieczną konsekwencją ich istnienia¹². Drugi argument również wydaje się trafny. Jawność wewnętrzna spełnia co prawda istotną funkcję gwarancyjną w przedmiocie zabezpieczenia praw osób bezpośrednio zainteresowanych końcowym rozstrzygnięciem, co nie pozostaje bez śladów oddziaływania w relacjach społecznych, niemniej jednak tożsama funkcja może być – równie dobrze – realizowana przez zasady: jawności i kontradyktoryjności.

Uzasadniając słuszność przyjęcia nazwy „jawność wobec stron”, w doktrynie dokonano zróżnicowania struktury obu elementów jawności w aspekcie sytuacji prawnej ich adresatów, zauważając, że jawność wobec społeczeństwa stwarza obywatelom wyłącznie uprawnienie do uczestnictwa w rozprawie, natomiast jawność względem stron może oznaczać prawo, ale w określonych wypadkach również obowiązek ich udziału w konkretnych czynnościach¹³.

Nie sposób nie zgodzić się z przedstawioną tezą. Nie musi to wszak oznaczać aprobaty dla wyodrębnienia zasady jawności wobec uczestników postępowania. Rzeczywiście jawność zewnętrzna kreuje bezwarunkową w dużej mierze możliwość poznania głównie przebiegu rozprawy¹⁴, zaś aspekt wewnętrzny jawności opiera się na spełnieniu licznych wymogów, wśród których możliwość wyboru sposobu zachowania się przekształca się niekiedy w obowiązek wykluczający podjęcie swobodnej decyzji w kwestii udziału w czynnościach procesowych. Złożoność wielu sytuacji prawnych w jakich znajdują się różni uczestnicy procesowi, jako wypadkowa rozmaitych powiązań karnopprocesowych, sprawia

¹⁰ B. Bienkowska, *Spór...*, s. 75–76.

¹¹ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu...*, s. 89.

¹² Tamże, s. 90, 101.

¹³ M. Cieślak, *Polska procedura karna.*, s. 292.

¹⁴ Abstrahując od oczywistych ograniczeń podmiotowych motywowanych względami porządkowymi – art. 356 k.p.k.

jednak, że omawiana okoliczność nie wydaje się wystarczającym argumentem, aby wydzielić w grupie zasad procesowych odrębną zasadę jawności wobec stron.

Podsumowując ten wątek rozważań: przeciwko wydzieleniu tej zasady przemawia brak elementów identyfikujących zasadę procesową¹⁵. W szczególności nie jest spełniony element istnienia oryginalnych cech konstytucyjnych, tzn. odmiennych od innych zasad procesowych. Znamienne jest ponadto, że w historycznym rozwoju procesu karnego jawność wewnętrzna nie została *de facto* ukształtowana w antynomii do tajności. Chodzi w tym zakresie o brak istnienia samoistnego konfliktu wartości, których wyrazem mogą być instytucje procesowe. Tymczasem ów konflikt, polegający na zderzeniu wartości, może stanowić istotny czynnik sprzyjający kreowaniu zasady procesowej¹⁶. Pierwotnie jawność procesu miała w pierwszym rzędzie stanowić antidotum na tajność procesu inkwizycyjnego, czyli łączyła się pierwszoplanowo z zagwarantowaniem publiczności procesu. W tym sensie jawność wewnętrzna, nawet jeśli została zapewniona razem z jawnością zewnętrzną, nie posiadała autonomicznej „wartości opozycyjnej” (skontrastowanej tylko z jawnością zewnętrzną), wobec której pozostawałaby w sytuacji kolizyjnej.

Przeciwko czwartemu zapatrywaniu można podnieść argument w postaci relatywizacji miejsca (a poniekąd bardziej: znaczenia) jawności wewnętrznej w systemie zasad procesowych. Stosowne kryterium przyjmowane w danej sytuacji ma być bowiem czynnikiem przesądzającym o ulokowaniu kwestii udziału stron w postępowaniu albo w ramach zasady jawności albo zasady kontrydiktoryjności. Taka relatywizacja wydaje się niewskazana nie tylko ze względu na potrzebę zachowania porządku pojęciowego, lecz również z uwagi na nierozstrzygnięcie rozważanego dylematu. Tymczasem związki jawności wewnętrznej z obiema zasadami wymagają wyraźnego zaakcentowania, która z tych relacji jest na tyle silna, że uzyskuje przewagę nad drugą, a tym samym determinuje włączenie aspektu wewnętrznego jawności w obręb danej zasady procesowej.

4. Jawność wewnętrzna w aspekcie konstytucyjnym i prawnomiędzynarodowym

Pozostaje do rozważenia pierwszy i drugi z przedstawionych wyżej poglądów.

Treść art. 45 ust. 1 Konstytucji nie zawiera bezpośrednich wskazówek w tym kierunku. Występujący w tym przepisie zwrot językowy „jawne rozpatrzenie sprawy” dotyczy w istocie bardziej jawności zewnętrznej. Trybunał

¹⁵ W kwestii tych elementów i w ogóle w kwestii kryteriów kreacji zasad procesowych szeroko P. Wiliński [w:] P. Wiliński (red.), *System...*, s. 197–213 i powoływana tam literatura.

¹⁶ Tamże, s. 212.

Konstytucyjny przyjął wszak, że wymóg jawnego rozpatrzenia sprawy w rozumieniu tego przepisu to obowiązek zapewnienia publiczności wstępu na rozprawę sądową, co jednak nie prowadzi do odrzucenia gwarancji wynikających z drugiego znaczenia zasady jawności – jawności wewnętrznej, a w rezultacie prawo strony do osobistego udziału w czynnościach procesowych stanowi istotny element sprawiedliwej procedury sądowej. Zdaniem TK, jawność wewnętrzna postępowania sądowego, rozumiana m.in. jako prawo do wzięcia udziału w postępowaniu, jest nieodłącznym elementem pojęcia *fair trial* i powinna być rozpatrywana przede wszystkim z punktu widzenia art. 45 ust. 1 Konstytucji¹⁷. Jeśli standard gwarancyjny w zakresie jawności wewnętrznej ma odniesienie konstytucyjne (a powinien mieć), to trudno byłoby jednak uznać, że został on określony wyłącznie lub przede wszystkim przez wskazany przepis¹⁸. Innymi słowy, konstytucjonalizacja jawności wewnętrznej musi być wtedy szersza. W każdym razie Konstytucja zapewnia minimalny standard ochrony praw człowieka, stąd brak wyraźnego (wprost) odniesienia do gwarancji zapewnianych przez jawność wewnętrzną nie powinien być równoznaczny z ograniczaniem na gruncie procesu karnego zakresu zasady jawności do jej aspektu zewnętrznego¹⁹. Nawet jeśli z kolei umieścimy gwarancje jawności wewnętrznej w strukturze zasady rzetelnego procesu, tak w warstwie konstytucyjnej jak i procesowej, to taki zabieg jeszcze nie przesądza o mocniejszych powiązaniach jawności wewnętrznej z zasadą kontrydiktoryjności.

Warto podkreślić, że normatywizacja jawności wewnętrznej jest bardziej jednoznaczna w aktach prawa międzynarodowego. Może jednak świadczyć o pewnym rozluźnieniu wobec zasady jawności pojmowanej w sensie reguły publiczności. Zarówno na gruncie MPPOiP jak i na gruncie EKPC, można mówić o wyszczególnieniu praw będących wyrazem jawności wewnętrznej, ale nastąpiło

¹⁷ Wyrok TK z 11.06.2002 r., SK 5/02, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy. Seria A” 2002, nr 4, poz. 41; Wyrok TK z 6.12.2004 r., SK 29/04, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy. Seria A” 2004, nr 11, poz. 114; por. P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, s. 141.

¹⁸ P. Kardas, *Jawność wewnętrzna i zewnętrzna postępowania przygotowawczego* [w:] W. Jasiński, K. Nowicki (red.), *Jawność jako wymóg rzetelnego procesu karnego. Zagadnienia prawa polskiego i obcego*, Warszawa 2013, s. 19–20; zob. także J. Skorupka, *Prawnomiędzynarodowe i konstytucyjne podstawy jawności procesu karnego* [w:] tegoż (red.), *Jawność procesu karnego*, Warszawa 2012, s. 93–94. Należy odnotować stanowisko, wedle którego treść wskazanego przepisu dotyczy obu wymiarów jawności: D. Kala, *Jawność postępowania o wydanie wyroku łącznego* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009, s. 654.

¹⁹ R. Koper, *Jawność rozprawy głównej a ochrona prawa do prywatności w procesie karnym*, Warszawa 2010, s. 51.

to odrębnie wobec normy proklamującej prawo do publicznego rozpatrzenia sprawy (art. 14 ust. 3 MPPOiP, art. 6 ust. 3 EKPC²⁰).

5. Jawność wewnętrzna a jawność zewnętrzna w aspekcie funkcji i adresatów

Bardziej szczegółową konfrontację obu aspektów jawności należałoby rozpocząć od wskazania racji uzasadniających prawną egzystencję tych elementów.

W literaturze wyrażono pogląd, że jawność wobec społeczeństwa służy realizacji innych celów niż jawność wobec stron, ponieważ w pierwszym wypadku chodzi zasadniczo o zagwarantowanie kontroli społecznej nad procesem, natomiast w drugim rzecz dotyczy się stworzenia odpowiednich warunków do prowadzenia sporu wyznaczonego treścią zasady kontradycytorności²¹.

Nie sposób zakwestionować trafności przytoczonego poglądu o odmiennych celach do realizowania w obu aspektach jawności. Udostępnienie postępowania karnego ogółowi jest przede wszystkim podyktowane potrzebą społecznej weryfikacji, czy wymiar sprawiedliwości prawidłowo wykonuje swą działalność. Funkcja kontrolna jawności ma charakter zasadniczy, ponieważ powinna przyczyniać się do wzmocnienia zaufania opinii publicznej do wymiaru sprawiedliwości, stanowiąc gwarancję niezawisłości i bezstronności sędziego oraz sprzyjając dotarciu do prawdy w procesie²². Osobom biorącym udział w procesie ta funkcja też służy, ale tylko pośrednio. Analogiczny wniosek można sprecyzować, gdy idzie o funkcję informacyjną jawności, ponieważ wiąże się ona z obiegiem informacji pomiędzy społeczeństwem a procesem karnym. W ten sposób ta funkcja, jako emanacja istotnej roli informacji we współczesnym świecie, pośrednio zapewnia stronom i innym uczestnikom procesu powzięcie wiadomości dotyczących jego przebiegu i wyników.

Z urzeczywistnieniem jawności wewnętrznej wiąże się natomiast wprost funkcja gwarancyjna jawności²³. Polega ona na stworzeniu stronom procesu swoistej rękojmi w zakresie ochrony ich praw i interesów, współtworząc (razem

²⁰ Jawność wewnętrzna jest gwarantowana jako element rzetelnego procesu karnego, zob. J. Skorupka, *Prawnomiędzynarodowe i konstytucyjne podstawy...*, s. 44–45, 61–62; P. Kardas, *Jawność wewnętrzna i zewnętrzna...*, s. 19–20.

²¹ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu...*, s. 181; P. Kardas, *Jawność wewnętrzna i zewnętrzna...*, s. 17; B. Wójcicka, *Jawność...*, s. 8; W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe...*, s. 100; R. Koper, *Skazanie oskarżonego bez rozprawy a zasady procesowe*, „*Studia Prawnicze*” 2002, nr 4, s. 137.

²² Szerzej na ten temat np. R. Koper, *Jawność...*, s. 55–65 i podana tam literatura. Zob. także H. Kuczyńska [w:] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 71.

²³ Szeroko w tej kwestii: R. Koper, *Jawność...*, dz. cyt., s. 77–79 i podana tam literatura.

z innymi mechanizmami proceduralnymi) rozbudowany system gwarancji zabezpieczających jednostkę przed absolutną dominacją organów procesowych. Gdyby właśnie w tym kontekście spojrzeć na zagadnienie jawności w procesie karnym, to może się okazać, że twierdzenie o autonomicznym charakterze funkcji prawnych i społecznych jawności zewnętrznej oraz jawności wewnętrznej, nie jest w pełni uzasadnione. Nawet można odnieść wrażenie, że ta teza załamuje się. Funkcja gwarancyjna jawności przenika bowiem całą strukturę jawności jako takiej, oddziałując na oba jej aspekty. Jest kwestią oczywistą, że zabezpieczenie praw i interesów stron postępowania jest bezpośrednio wpisane w konstrukcję jawności wewnętrznej, a nawet trudno byłoby mówić o niej, gdyby nie zagwarantowano uczestnikom procesu możliwie jak najlepszej pozycji prawnej w stosunku do organów procesowych. To właśnie stopień przyznania stronom uprawnień będących wyrazem dostępności procesu wpływa proporcjonalnie na zakres realizacji funkcji gwarancyjnej w aspekcie wewnętrznym jawności. Tymczasem funkcja gwarancyjna zapewnia ochronę interesów stron także w wymiarze zewnętrznym jawności. Otwarcie rozprawy dla społeczeństwa zostało w pierwszej kolejności pomyślane jako forma publicznej weryfikacji działań władzy sądowej, ale realizacja tego zadania umożliwiła dalej zagwarantowanie ochrony uprawnień uczestników postępowania. Funkcja gwarancyjna przejawia się w tym wypadku w ochronie przed tajnością, która potencjalnie mogłaby zagrozić bezstronności organów procesowych i stworzyć dogodne pole do nadużyć oraz błędów, które mogłyby wyrzucić ujemny wpływ na sytuację procesową stron²⁴. Jest to szczególnie widoczne na przykładzie oskarżonego, dla którego jawność – także ta zewnętrzna – może stanowić sposób rehabilitacji społecznej (gdy jest niewinny), a poza tym w ogóle może stanowić gwarancję jego prawa do obrony w kierunku zmniejszenia zakresu jego odpowiedzialności karnej czy odpierania stawianych mu zarzutów²⁵. Funkcję gwarancyjną jawności można więc rozpatrywać przez pryzmat obu wymiarów jawności, a to oznacza, że nie można zasadnie twierdzić o zasadniczo odmiennych funkcjach jawności w obu generalnych wypadkach. Funkcja gwarancyjna jest wspólna i istotna dla jawności wewnętrznej i zewnętrznej.

Nie analizując szeroko w tym miejscu charakteru powiązań jawności wewnętrznej z zasadą kontradyktoryjności (nastąpi to w dalszej części rozważań), nie sposób jednak zanegować tych relacji. Bez wątpienia faktem jest, że istnieją niebagatelne związki jawności wewnętrznej i zasady kontradyktoryjności.

²⁴ Wyroki ETPC omawiane w: G. Ubertis, *Principi di procedura penale europea. Le regole del giusto processo*, Milano 2000, s. 29; M. Tugendhat, I. Christie, *The Law of Privacy and Media*, Oxford 2002, s. 480.

²⁵ Przykładowo: M. Cieślak, *Polska procedura karna...*, s. 315; P. Kruszyński, *Realizacja prawa do obrony na rozprawie głównej*, „*Studia Iuridica*” 1985, nr 13, s. 96.

Chodzi o należyte zabezpieczenie praw i interesów stron postępowania, osiągnane głównie, choć nie tylko, w wyniku udziału w czynnościach procesowych²⁶, gwarantujące z kolei efektywne prowadzenie sporu w celu uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia. Oczywiście, podstawowym warunkiem dyspozycyjności stron, czyli ich prawa do wpływania swym zachowaniem na przebieg i wynik procesu²⁷, jest dysponowanie określonym zakresem uprawnień. Tymczasem, jak to już wyżej wskazano, jawność wewnętrzna nie obejmuje wszystkich uprawnień procesowych stron.

Analiza racji obowiązywania zasady jawności stanowi konsekwencję dociekań w płaszczyźnie wyznaczonej głównie ramami procesu karnego. Gdyby na omawianą kwestię spojrzeć szerzej i bardziej ogólnie, w wymiarze wykraczającym poza obszar karnoprosesowy, okaże się, że oba rodzaje jawności posiadają wspólny mianownik w postaci jawności życia publicznego. Podstawą takiej konstatacji są bowiem także rozmaite uwarunkowania społeczno-kulturowe. Nie powinno wtedy budzić zastrzeżeń traktowanie idei jawności życia publicznego jako nadrzędnej podstawy nie tylko jawności wobec społeczeństwa, ale także jawności wewnętrznej. Działania mające miejsce w procesie karnym są przecież zlokalizowane w sferze publicznej, co powoduje możliwość i powinność zarazem w zakresie udostępnienia tego postępowania dwukierunkowo: w stronę ogółu oraz na rzecz osób będących jego uczestnikami. Strony oraz inni uczestnicy postępowania otrzymują w ten sposób zapewnienie, że w granicach określonych przez ustawodawcę będą mogli korzystać z dobrodziejstwa, jakie stwarza jawność działań organów władzy publicznej. Inna rzecz, że korzyści osiągnane z tego tytułu przez uczestników procesowych są zupełnie inne niż korzyści lub bardziej cele, które są udziałem publiczności obecnej na rozprawie czy osób zapoznających się z przebiegiem postępowania na skutek relacji prasowych. Ta dyferencjacja stanowi jednak rezultat odmienności dotyczących charakteru pozycji prawnych (w tym także procesowych) podmiotów należących do obu grup adresatów jawności w procesie karnym.

Zaprzeczanie istnienia różnic w tym zakresie graniczyłoby z absurdem. Różnice te uwidaczniają się aż nadto w wymiarze podmiotowym i przedmiotowym. Z jednej strony w toku postępowania lub poza nim pojawiają się osoby, które nie posiadają statusu uczestnika procesu, a ich rola sprawdza się jedynie

²⁶ W pełni trafna teza wypowiedziana przy okazji rozpatrywania niektórych przejawów wspomnianego udziału, zob. B. Budner, *Udział stron w postępowaniu karnym odwoławczym*, „Nowe Prawo” 1981, nr 1, s. 86; B. Wójcicka, *Udział stron w posiedzeniach sądu I instancji w sprawach karnych*, „Palestra” 1983, nr 3–4, s. 96; por. także H. Paluszkiwicz, *Pierwszoinstancyjne wyrokowanie merytoryczne poza rozprawą w polskim procesie karnym*, Warszawa 2008, s. 275; R. Ponikowski, *Granice jawności wewnętrznej i zewnętrznej przygotowawczego stadium postępowania karnego* [w:] J. Skorupka (red.), *Jawność procesu karnego*, Warszawa 2012, s. 44.

²⁷ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys...*, s. 285.

do obserwowania określonej rzeczywistości i dokonywania stosownych spostrzeżeń. Z drugiej strony, proces karny tworzą zachowania podmiotów, które korzystając z szerszego lub węższego zakresu koncesji przyznanych im przez ustawodawcę, zostały zaliczone do grupy uczestników postępowania i dzięki temu mogą korzystać z przysługujących im uprawnień.

Nawiązując do poglądów doktryny, można powiedzieć, że pozycję pierwszej kategorii podmiotów wyznacza obecność, zaś w drugiej sytuacji elementem dystynktywnym jest udział²⁸. Innymi słowy, jawność wobec społeczeństwa wyznacza mu rolę bierną podczas lub w związku z procesem karnym, natomiast jawność wobec uczestników postępowania zakłada przyjęcie aktywnej lub pasywnej postawy w trakcie procesu, w zależności od istniejącej sytuacji (w sensie prawnym i faktycznym) oraz przyjętej taktyki zachowania. Co ciekawe, obie generalne grupy podmiotów mogą występować obok siebie (np. w trakcie rozprawy), ale zasadniczy brak zbieżności ich pozycji procesowej, a w rezultacie także zakresu dopuszczalnych zachowań, rzutują na brak jakichkolwiek formalnych współzależności między nimi.

Znaczące różnice w kwestii wyodrębnienia adresatów obu aspektów jawności nie mogą wszakże definitywnie decydować o uczynieniu z jawności wewnętrznej elementu zasady kontrydiktoryjności. Skoro bowiem naczelną dyrektywą w odniesieniu do jawności zewnętrznej oraz tej wobec stron jest jawność życia publicznego, powody o charakterze funkcjonalnym, a także ranga zasady jawności jako fundamentalnej reguły całego porządku prawnego, przemawiają za połączeniem obu elementów jawności w jedną zasadę procesową. Warto zauważyć, że zbliżone podejście jest zauważalne w literaturze angielskiej. W Wielkiej Brytanii publiczne sprawowanie wymiaru sprawiedliwości uznaje się za zasadę nadrzędną, precyzując, że jej następstwo polega na prawie obserwatorów procesu i jego uczestników do uzyskania informacji o faktach i zdarzeniach mających miejsce w toku postępowania²⁹. To zapatrywanie stanowi *de facto* potwierdzenie dwuaspektowego pojmowania zasady jawności w ramach wyraźnego rozdziału ról w procesie: obecność – udział.

²⁸ P. Hofmański, *O jawność posiedzeń sądowych w procesie karnym* [w:] A. Marek (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności. Księga pamiątkowa Profesora Andrzeja Bulsiewicza*, Toruń 2004, s. 128.

²⁹ M. Tugendhat, I. Christie, *The Law of Privacy and Media...*, s. 478.

6. Jawność wewnętrzna a zasada kontrydiktoryjności

Sformułowanie konkluzji dotyczącej rozpatrywanego problemu byłoby jednak przedwczesne. W dalszej kolejności bliższej analizy wymaga kwestia związków zachodzących między jawnością wewnętrzną a zasadą kontrydiktoryjności.

W literaturze zauważono, że jawność wobec stron stanowi gwarancję realizacji wspomnianej zasady, ponieważ prowadzenie przez strony sporu, wypowiedzanie się w każdej kwestii rozpatrywanej i rozstrzyganej przez organy procesowe, wymaga umożliwienia stronom obecności przy przeprowadzaniu czynności procesowych oraz zapewnienia dostępu do akt – inaczej mówiąc, aby toczyć spór, trzeba brać w nim udział³⁰.

Trudno odmówić słuszności tym stwierdzeniom. Jawność wewnętrzna należy do warunków, dzięki którym zasada kontrydiktoryjności może być we właściwy sposób urzeczywistniona w konkretnych okolicznościach karnoprocesowych. Jak jednak trafnie konstatuje się w doktrynie, fakt, że mamy do czynienia z warunkiem i gwarancją realizacji innych zasad procesowych, nie oznacza jeszcze, że jest to przejaw czy element składowy tych zasad³¹. Każdy system prawny charakteryzują na ogół tak złożone powiązania, że możliwa i zarazem dopuszczalna jest sytuacja, w której określona zasada zawiera się w zbiorze gwarancji innej zasady, a jednocześnie nie jest pozbawiona autonomicznego charakteru w systemie prawnym. Wskazane zależności nie omijają postępowania karnego. Wszak zasada procesowa, jako norma ogólna, ma charakter określonej deklaracji prawnej, której realizacja we wszystkich fragmentach procesu wymaga zabezpieczenia przez bardziej szczegółowe normy prawa karnego procesowego³². W ten sposób powstają gwarancje zasad procesowych (środki prawne zabezpieczające ich realizację), przy czym w tej roli mogą występować niekiedy także inne zasady procesowe. Niektóre zasady procesowe stanowią więc gwarancje czy warunki realizacji innych zasad procesowych (np. zasada bezpośredniości w stosunku do zasady prawdy, zasada kontrydiktoryjności względem zasady prawa do obrony, zasada jawności względem zasady niezawisłości sędziowskiej), a pomimo tego są wyodrębniane osobno i nie zostały pochłonięte przez inne zasady.

Twierdzenie o uczynieniu z jawności wewnętrznej składnika zasady kontrydiktoryjności zostaje również osłabione z uwagi na brak istnienia między nimi bezwzględnego związku. Nie zawsze prawnej możliwości toczenia sporu przez strony towarzyszy jawność wobec nich oraz nie w każdym przypadku zagwarantowanie jawności wewnętrznej łączy się z prawem stron do prowadzenia walki

³⁰ Np. A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu...*, s. 181; B. Bieńkowska [w:] P. Krużyński (red.), *Wykład...*, s. 77.

³¹ B. Wójcicka, *Jawność...*, s. 8.

³² A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu...*, s. 92.

procesowej, czyli między tą jawnością a wspomnianą zasadą zachodzi stosunek krzyżowania³³. Możliwa jest więc jawność wobec stron bez dopuszczenia do sporu, ale – wbrew temu co przyjmuje się w doktrynie³⁴ – można mówić o sporze także tam, gdzie nie zapewniono jawności wewnętrznej. Oznacza to, że jawność wewnętrzna nie zawsze jest nieodzownym elementem realizacji zasady kontrydiktoryjności³⁵.

Przed dokonaniem egzemplifikacji w tej materii należy podkreślić, że analiza zasygnalizowanego wątku powinna się opierać na tożsamości czynności procesowej będącej przedmiotem rozważań z obu punktów widzenia (jawności wewnętrznej i kontrydiktoryjności). Oznacza to, że stwierdzenie występowania elementów jawności wewnętrznej i kontrydiktoryjności lub ich braku powinno mieć miejsce w odniesieniu do tego samego zachowania procesowego, natomiast nie może być wynikiem uwzględnienia szerszego kontekstu towarzyszącego dokonaniu danej czynności. Tylko bowiem taki sposób podejścia w tej kwestii daje gwarancję właściwych ustaleń, także co do istnienia stosunku krzyżowania, o którym wyżej nadmieniono. Na marginesie wypada zauważyć, że ta tożsamość przedmiotowa będzie zachowana np. w razie generalnego udziału strony w rozprawie – jest to klasyczny przejaw kontrydiktoryjności i jawności wewnętrznej zarazem.

W literaturze wskazano, że podejrzany i obrońca w postępowaniu przygotowawczym posiadają prawo wniesienia zażalenia na postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego, natomiast mogą się spotkać z odmową udostępnienia im akt sprawy³⁶. Przedstawiona sytuacja procesowa miałaby przykładowo dowodzić realności wypadku, w którym kontrydiktoryjność nie idzie w parze z jawnością wobec stron. W istocie znajomość akt sprawy jest niebagatelnym warunkiem uczynienia skutecznym zażalenia wnoszonego w kwestii stosowania środków zapobiegawczych³⁷, niemniej jednak podany przykład dotyczy dwóch różnych czynności, a zatem nie spełnia warunku tożsamości w odniesieniu do analizowanego zachowania.

Wskazany wymóg będzie spełniony, gdy przedmiotem analizy będzie wyłącznie zaskarżenie zażaleniem postanowienia dotyczącego środka zapobiegawczego.

³³ B. Wójcicka, *Problemy zasady jawności w procesie karnym*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica” 1992, nr 50, s. 68; P. Hofmański [w:] P. Wiliński (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. T. III. Zasady procesu karnego*. Cz. 1, Warszawa 2014, s. 687.

³⁴ B. Bięńkowska, *Spór...*, s. 76.

³⁵ Tak również R. Ponikowski, *Granice jawności wewnętrznej i zewnętrznej...*, s. 133.

³⁶ B. Wójcicka, *Problemy...*, s. 64. Odmawiając dostępu do akt, prokurator może się powołać na przesłanki określone w art. 156 § 5 k.p.k.

³⁷ Pomijając w tym miejscu kwestię znajomości akt w związku ze stosowaniem lub przedłużaniem tymczasowego aresztowania, ponieważ ta kwestia podlega szczególnemu reżimowi określonymu w art. 156 § 5a k.p.k.

Jest ono zatem przejawem kontrydktoryjności, ale trudno się doszukać w tej sytuacji elementów jawności. Ten przykład pozwala na sformułowanie wniosku, że jawność wewnętrzna nie może polegać na dokonywaniu przez stronę wszelkich czynności procesowych, przy wykorzystaniu przysługujących jej uprawnień, a tylko takich, które zmierzają bezpośrednio do uzyskania określonych informacji niezbędnych dla zabezpieczenia interesów strony. Z kolei sam dostęp do akt sprawy, obwarowany pozytywną decyzją organu procesowego, stanowi przykład sytuacji będącej przejawem jawności, przy braku elementów kontrydktoryjności. Przejrzenie akt procesowych jest jedynie formą działania ukierunkowanego na zapewnienie dogodnych warunków w zakresie toczenia sporu, a zatem nie kreuje zachowań, które byłyby *de facto* prowadzeniem walki procesowej. Widać wyraźnie, że uprawnienia wypełniające treść jawności wewnętrznej nie wyczerpują w całości istoty zasady kontrydktoryjności. Zresztą sama jawność procesu, bez konkretyzacji szczególnych uprawnień i możliwości korzystania z nich w celu inicjowania czynności procesowych, wpływania na ich przebieg, skarżenia decyzji i czynności, jeszcze nie uruchamia walki procesowej³⁸.

Korzystanie z informacji o procesie (wiedzy o rodzaju i treści czynności i decyzji), jak również aktywne włączanie się w przebieg procesu i spór procesowy poprzez korzystanie z posiadanych praw, jest zawsze jedyne uprawnieniem, a nie obowiązkiem strony³⁹. Nie ma obowiązku prowadzenia walki procesowej, bo przecież zasada kontrydktoryjności takiego obowiązku nie wprowadza. Skoro tak, strona procesowa z różnych względów może zrezygnować ze sporu, ale nie zrezygnować z gwarancji jawności wewnętrznej. Innymi słowy, strona może być zainteresowana uzyskaniem informacji dotyczących podejmowanych w postępowaniu decyzji lub dokonywanych czynności, ale nie po to, aby wdawać się w spór procesowy, ponieważ nie jest tym z góry zainteresowana albo powzięta wiedza skłania ją do rezygnacji z prowadzenia walki procesowej. Biorąc pod uwagę, że jawność procesu jest wartością samą w sobie⁴⁰ i potwierdza się przyjęta wyżej teza, że jawność wewnętrzna niekoniecznie występuje w roli niezbędnego elementu zasady kontrydktoryjności, pojawia się konkluzja o występowaniu w określonym zakresie niezależności jako wyznacznika relacji obu dóbr.

Fakt braku pełnej korelacji jawności wewnętrznej i kontrydktoryjności nasuwa też refleksję, że pewne obszary tego aspektu jawności pozostają poza zakresem oddziaływania tej zasady. Gdyby więc zakładać, że jawność wewnętrzna nie kształtuje treści zasady jawności jako takiej, albowiem mieści się w wyłącznie w ramach kontrydktoryjności, pojawia się sytuacja, w której pewne przejawy jawności wewnętrznej są pozbawione punktu odniesienia. Byłaby to

³⁸ R. Ponikowski, *Granice jawności wewnętrznej...*, s. 133.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Tamże.

niekorzystna sytuacja z punktu widzenia interesów stron, ponieważ obniżałaby rangę należytej ochrony ich praw w toku postępowania, skoro brak byłoby zasadniczej dyrektywy, która wzmacniałaby system stosownych gwarancji. Uwidacznia się tym sposobem istotne praktyczne znaczenie ujęcia obu aspektów jawności w jedną zasadę procesową.

Zwolennicy ujmowania jawności wewnętrznej w obrębie zasady kontrydiktoryjności argumentują ponadto, że obie te wartości idą ze sobą w parze z innego powodu. Akcentują, że obecność publiczności na rozprawie wywiera niekwestionowany wpływ na kształt sporu (np. jego dynamikę, postawę stron), jaki toczy się przed sądem, a poza tym kontrydiktoryjność może niekiedy wymagać niejawnego rozpatrzenia sprawy⁴¹.

Należy ostrożnie podzielić to zapatrywanie. Bez wątpienia zasada jawności w jej aspekcie zewnętrznym może stymulować strony procesowe do większej aktywności, ale może też oddziaływać demobilizująco i w ten sposób wyznaczać charakter toczącego się sporu. Podstawą rezygnacji ze sporu w pewnym zakresie w tym drugim wypadku może być chociażby obawa naruszenia dóbr osobistych jednostki na jawnej rozprawie. W grę wchodzi cześć, ale także obawa ujawnienia na rozprawie okoliczności ze sfery prywatnej, w tym zwłaszcza tych o charakterze intymnym. Niekoniecznie musi być to niebezpieczeństwo naruszenia dóbr osobistych strony, ponieważ hamująco może na nią oddziaływać ryzyko upublicznienia informacji dotyczących osoby dlań najbliższej (w rozumieniu art. 115 § 11 k.k.). Nawiasem mówiąc, ten mechanizm zachowania, związany z powściągliwością strony w zakresie aktywnego prowadzenia sporu lub nawet przyjęciem postawy wycofania w tej kwestii, jest widoczny niejednokrotnie w związku z rejestracją audiowizualną przebiegu rozprawy. Ta swoista „jawność rozszerzona” sprawia wtedy, że fakt rejestrowania rozprawy za pomocą specjalistycznej aparatury oraz świadomość dotarcia relacji z procesu do szerokiej, nieoznaczonej grupy osób, działają na stronę procesową blokująco. Jeśli realne są więc sytuacje, w których publiczne rozpoznawanie sprawy stwarzałoby trudności w prowadzeniu sporu, to konieczność zapewnienia odpowiedniej kontrydiktoryjności wyklucza jawność. Wyklucza jednak tylko jawność zewnętrzną, bo w razie wyłączenia jawności rozprawy aspekt wewnętrzny zachowuje aktualność. Inna rzecz, że nawet brak jawności wewnętrznej nie wykluczyłby całkowicie i kategorycznie sporności, chociaż walka procesowa stałaby się wtedy ułomna⁴². Brak powszechnego charakteru powiązań łączących – w przedstawionym kontekście – element publiczności oraz zasadę kontrydiktoryjności przemawia przeciwko włączaniu jawności wewnętrznej do zakresu wspomnianej

⁴¹ B. Bieńkowska, *Wybrane zagadnienia „prawa stron do sporu” w polskim procesie karnym*, „*Studia Iuridica*” 1997, nr 33, s. 24; *taż*, *Spór...*, s. 70, 71.

⁴² R. Ponikowski, *Granice jawności wewnętrznej i zewnętrznej...*, s. 134.

zasady. Skoro bowiem nie w każdych okolicznościach obecność publiczności na rozprawie sprzyja prowadzeniu sporu między stronami, to niekoniecznie aspekt zewnętrzny jawności powinien być skontrastowany z aspektem wewnętrznym w taki sposób, że jawność wobec stron uległaby „przesunięciu” w stronę zasady kontrydiktoryjności i mogłaby stanowić jej składową.

Innym argumentem sprzeciwiającym się lokowaniu jawności wobec uczestników postępowania w obrębie kontrydiktoryjności jest dwukierunkowe działanie zasad: bezpośredniości i ustności, obejmujące w sposób jednorodny oba aspekty jawności. Wymienione zasady procesowe stanowią rękojmię realizacji jawności wobec stron i wobec publiczności, ponieważ pozwalają jednej i drugiej grupie osób śledzić przebieg rozprawy oraz kontrolować działalność sądu w zakresie postępowania dowodowego⁴³. Zasady bezpośredniości i ustności także pełnią funkcję gwarancji kontrydiktoryjności, co powoduje, że przedstawiony na tym tle argument dotyczący złączenia obu wymiarów jawności w jedną zasadę może mieć co najwyżej charakter pomocniczy.

7. Inne argumenty za unifikacją obu aspektów jawności

Uzupełniającą rolę podczas motywowania unifikacji obu aspektów jawności może ponadto odgrywać odwołanie się na zasadzie analogii do regulacji postępowania cywilnego. Przepis art. 9 § 1 k.p.c. stanowi m.in. następująco: „Rozpoznawanie spraw odbywa się jawnie, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Strony i uczestnicy postępowania mają prawo przeglądać akta sprawy i otrzymywać odpisy lub wyciągi z tych akt”. Zacytowany przepis obejmuje oba przejawy jawności, a więc powołana norma może dostarczać dodatkowego argumentu na rzecz przyjmowania szerokiego rozumienia jawności na gruncie procesu karnego⁴⁴, zwłaszcza gdy przypomni się o systemowym charakterze tej zasady. Zasadnicze odmienności w zakresie ukształtowania obu procedur: karnej i cywilnej oraz autonomiczny charakter przepisów k.p.k. oraz k.p.c. regulujących jawność postępowania mogą wszakże zmniejszać siłę zaprezentowanej argumentacji.

Biorąc pod uwagę sposób uregulowania jawności wewnętrznej w przepisach k.p.k., nie należy przykładać większej wagi do analizy tych przepisów w celu odnalezienia kolejnych racji mogących wesprzeć twierdzenie aprobujące szerokie pojmowanie jawności. Obowiązujący k.p.k. nie zawiera przepisu, który wprost proklamowałby jawność wobec stron. W k.p.k. można natomiast dostrzec wiele przepisów będących przejawem respektowania tej jawności, a dotyczących

⁴³ B. Wójcicka, *Problemy...*, s. 65.

⁴⁴ Tak również: tamże, s. 67; B. Wójcicka, *Jawność...*, s. 67.

udziału w czynnościach postępowania (np. art. 315, art. 316, art. 339 § 5, art. 384 § 2 k.p.k.) czy udostępnienia akt (art. 156 § 1–5a, art. 321 § 1 k.p.k.). W doktrynie podjęto słuszną próbę wykładni systemowej przepisów rozdziału 42 k.p.k. (*Jawność rozprawy głównej*), uznając centralne znaczenie w ramach tej interpretacji przepisów z art. 355 (reguła jawności rozprawy), art. 356 (wskazanie osób, które mogą być obecne w rozprawie, obok osób biorących w niej udział), 361 § 1 (dopuszczenie do obecności na rozprawie prowadzonej z wyłączeniem jawności tzw. osób zaufania jako namiastki publiczności, obok uczestników postępowania) k.p.k., aby tym sposobem zaakcentować dwojaki charakter postrzegania jawności w przepisach karnoprocesowych⁴⁵. Przyznać jednak trzeba, że wykładnia wyszczególnionych przepisów może prowadzić do innego rezultatu od tego wyżej założonego.

Kwestia relacji jawności wewnętrznej do zasady jawności wymaga jeszcze rozpatrzenia w kontekście różnicowania chronionych interesów.

Jak już wynika z dotychczasowych wywodów, jawność wewnętrzna służy przede wszystkim interesom stron i innych uczestników postępowania karnego. Aspekt zewnętrzny jawności wychodzi naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa oraz samego wymiaru sprawiedliwości. Reprezentacja państwa w postaci sądu oraz uczestnictwo społeczeństwa w procesie za pośrednictwem publiczności tworzą obszar wypełniony działaniem interesu społecznego⁴⁶. Pojawia się więc pytanie, czy istnienie prawa uczestnika postępowania sądowego do jawnego rozpatrzenia sprawy⁴⁷ modyfikuje sposób postrzegania sfer chronionych przez zasadę jawności? W konsekwencji, czy wywiera wpływ na rozstrzygnięcie analizowanego problemu związanego z pozycją jawności wewnętrznej w systemie zasad procesowych?

Próbując udzielić odpowiedzi na te pytania, należy najpierw odwołać się do dorobku doktryny innych państw. Trzy poprawki do Konstytucji USA gwarantują prawo do publicznego procesu, przy czym chroni ono dwie odrębne sytuacje: prawo publiczności do obecności w postępowaniu sądowym oraz prawo oskarżonego do uczestnictwa w procesie, który jest prowadzony w jego sprawie⁴⁸.

⁴⁵ B. Wójcicka, *Problemy...*, s. 67.

⁴⁶ G. Leone, *Manuale di diritto processuale penale*, Napoli 1975, s. 490.

⁴⁷ Za wyodrębnieniem takiego uprawnienia przemawia treść art. 45 ust. 1 Konstytucji (także w powiązaniu z art. 45 ust. 2 Konstytucji) oraz powody o charakterze aksjologicznym, związane ze wzmocnieniem – w następstwie jawnego procedowania – pozycji jednostki w procesie i jej ochroną przed arbitralnością działań władzy sądowej, na ten temat szerzej R. Koper, *Jawność...*, s. 33–39 oraz wskazane tam orzecznictwo TK i organów strasburskich. Celnie ten problem ujęła H. Gajewska-Kraczkowska, akcentując, że tajność zaprzecza podmiotowości jednostki, zob. H. Gajewska-Kraczkowska, *Prawo do publicznego procesu jako element praw jednostki* [w:] M.P. Wędrychowski (red.), *Prawa jednostki a prawo karne*, Warszawa 1995, s. 54.

⁴⁸ J. Samaha, *Criminal Procedure*, Belmont 2005, s. 482; por. C. Nowak [w:] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 83.

Zbliżone zapatrywanie można dostrzec w literaturze włoskiej. Przyjmuje się tam, że jawność jest przedmiotem fundamentalnego prawa oskarżonego (będącego gwarancją, na którą można się powoływać podczas realizowania generalnego prawa do rzetelnego procesu) oraz wyrazem interesu zbiorowości w weryfikowaniu prawidłowego wykonywania władzy sądowej, przy czym te tezy są w literaturze włoskiej szeroko aprobowane⁴⁹. Trudno powiedzieć, jak dalece przedstawione poglądy oscylują w kierunku sytuowania jawności wewnętrznej (ograniczonej do osoby oskarżonego) poza ramami zasady jawności. Gdyby jednak uwzględnić to, co jest wspólne w wypadku obu wyodrębnianych praw, mogłoby się okazać, że mamy do czynienia z dwoma odsłonami tego samego zjawiska, różniącymi się między sobą w aspekcie nade wszystko podmiotowym.

Prawo jednostki do publicznego rozpoznania sprawy stanowi przejaw ochrony interesu indywidualnego. Z elementem jawności zewnętrznej łączy to uprawnienie fakt kontrolowania przez uczestników postępowania jego przebiegu, wzmacniający istotnie ochronę ich praw oraz gwarantujący należyte zabezpieczenie interesów tych osób⁵⁰. Jest to sytuacja, w której jawność pomyślana pierwotnie jako forma kontroli społeczeństwa nad władzą sądowniczą, zaczyna pełnić rolę służebną także wobec osób bezpośrednio uwikłanych w postępowanie. Wspominano już wyżej, że także tym osobom sprzyja obecność reprezentacji społecznej na rozprawie, w sensie zapewnienia realnych korzyści wynikających z publicznego procedowania. Fakt, iż uczestnicy postępowania są wprost wprzęgnięci w proces i jego czynności, zbliża omawiane prawo do aspektu wewnętrznego jawności. Z uwagi jednak na mającą swe źródła w Konstytucji bliskość znaczeniową jawności zewnętrznej w relacji do tego uprawnienia („jawne rozpatrzenie sprawy”), jest oczywiste, że wspomniane prawo nie przynależy w pełni do zbioru sytuacji oznaczających jawność wobec stron. Nie sposób ponadto bez żadnych wątpliwości umieścić tego prawa w zakresie oddziaływania jawności zewnętrznej⁵¹, adresowanej – jak wiadomo – do szerszych kręgów społecznych niebiorących udziału w postępowaniu karnym.

Wydaje się zatem, że prawo do jawnego rozpatrzenia sprawy zajmuje częściowo obszar stanowiący jawność zewnętrzną oraz częściowo wyczerpuje pole działania jawności w aspekcie wewnętrznym. Mieszany charakter tego uprawnienia dowodzi istnienia wyraźnych związków obu elementów kojarzonych z jawnością. Okazuje się, że w rozważanym kontekście te elementy znajdują się w stanie wzajemnego oddziaływania, a ich całkowite odseparowanie jest

⁴⁹ M. Chiavario, *Diritto processuale penale. Profilo istituzionale*, Torino 2007, s. 397; M. Ciappi, *Pubblicità (principio della)*, „Digesto delle Discipline Penalistiche” 1995, nr 10, s. 458; D. Manzione [w:] M. Chiavario (red.), *Commento al nuovo codice di procedura penale*. T. V, Torino 1991, s. 59.

⁵⁰ R. Koper, *Jawność...*, s. 52.

⁵¹ Tamże.

niemożliwe. Dopiero oba elementy razem wzięte (rozpatrywane) tworzą całościowy obraz określonej struktury⁵². Z tego powodu można polemizować z zapatrywaniem⁵³, że łączenie omawianych aspektów w jedną zasadę procesu opiera się tylko na pewnych zewnętrznych i formalnych podobieństwach. Wyodrębnienie prawa uczestnika procesu do publicznego rozpoznania sprawy znacząco implikuje możliwość traktowania jawności wewnętrznej w kategoriach jednego z dwóch zasadniczych składników jawności karnoprosesowej.

Całokształt zaprezentowanych wywodów prowadzi zatem do konkluzji podkreślającej dwuaspektowy charakter zasady jawności, a w rezultacie dualistyczne pojmowanie treści tej zasady w procesie karnym.

⁵² Tamże, s. 53.

⁵³ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu...*, s. 181.

Bibliografia

- Bieńkowska B., *Spór stron przed sądem w świetle zasady jawności*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1997, nr 3–4.
- Bieńkowska B., *Wybrane zagadnienia „prawa stron do sporu” w polskim procesie karnym*, „Studia Iuridica” 1997, nr 33.
- Błaszyk M., Paluszkiewicz H., *Jawność rozprawy głównej po nowelizacji kodeksu postępowania karnego* [w:] T. Grzegorzczak, R. Olszewski (red.), *Verba volant. Scripta manent. Proces karny, prawo karne skarbowe i prawo wykroczeń po zmianach z lat 2015–2016. Księga pamiątkowa poświęcona Profesor Monice Zbrojewskiej*, Warszawa 2017.
- Budner B., *Udział stron w postępowaniu karnym odwoławczym*, „Nowe Prawo” 1981, nr 1.
- Chiavario M., *Diritto processuale penale. Profilo istituzionale*, Torino 2007.
- Ciappi M., *Pubblicità (principio della)*, „Digesto delle Discipline Penali”, 1995, nr 10.
- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1973.
- Corso P. (red.), *Commento al codice di procedura penale*, Piacenza 2008.
- Daszkiewicz W., *Prawo karne procesowe. T. I. Zagadnienia ogólne*, Bydgoszcz 1999.
- Gajewska-Kraczkowska H., *Prawo do publicznego procesu jako element praw jednostki* [w:] M.P. Wędrychowski (red.), *Prawa jednostki a prawo karne*, Warszawa 1995.
- Grajewski J. (red.), *Prawo karne procesowe – część ogólna*, Warszawa 2007.
- Grzegorzczak T., *Jawność wewnętrzna postępowania sądowego* [w:] W. Jasiński, K. Nowicki (red.), *Jawność jako wymóg rzetelnego procesu karnego. Zagadnienia prawa polskiego i obcego*, Warszawa 2013.
- Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014.
- Hofmański P., *O jawność posiedzeń sądowych w procesie karnym* [w:] A. Marek (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności. Księga pamiątkowa Profesora Andrzeja Bulsiewicza*, Toruń 2004.
- Hofmański P. [w:] P. Wiliński (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. T. III. Zasady procesu karnego. Cz. 1*, Warszawa 2014.
- Jasiński W., *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009.
- Jasiński W., *Jawność wewnętrzna postępowania sądowego* [w:] J. Skorupka (red.), *Jawność procesu karnego*, Warszawa 2012.
- Kaftal A., *Jawność postępowania karnego w świetle nowego kodeksu postępowania karnego*, „Nowe Prawo” 1969, nr 11–12.

- Kala D., *Jawność postępowania o wydanie wyroku łącznego* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009.
- Kardas P., *Jawność wewnętrzna i zewnętrzna postępowania przygotowawczego* [w:] W. Jasiński, K. Nowicki (red.), *Jawność jako wymóg rzetelnego procesu karnego. Zagadnienia prawa polskiego i obcego*, Warszawa 2013.
- Koper R., *Jawność rozprawy głównej a ochrona prawa do prywatności w procesie karnym*, Warszawa 2010.
- Koper R., *Skazanie oskarżonego bez rozprawy a zasady procesowe*, „*Studia Prawnicze*” 2002, nr 4.
- Kruszyński P., *Realizacja prawa do obrony na rozprawie głównej*, „*Studia Iuridica*” 1985, nr 13.
- Kruszyński P. (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2012.
- Kmieciak R., Skrętowicz E., *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2006.
- P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009.
- Leone G., *Manuale di diritto processuale penale*, Napoli 1975.
- Chiavario M. (red.), *Commento al nuovo codice di procedura penale. T. V*, Torino 1991.
- Marszał K., *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013.
- Murzynowski A., *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1984.
- Wiliński P. (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009.
- Paluszkiewicz H., *Pierwszoinstancyjne wyrokowanie merytoryczne poza rozprawą w polskim procesie karnym*, Warszawa 2008.
- Ponikowski R., *Granice jawności wewnętrznej i zewnętrznej przygotowawczego stadium postępowania karnego* [w:] J. Skorupka (red.), *Jawność procesu karnego*, Warszawa 2012.
- Rogalski M., *Niezawisłość sędziowska w postępowaniu karnym*, Lublin 2000.
- Skorupka J., *Prawnomiędzynarodowe i konstytucyjne podstawy jawności procesu karnego* [w:] J. Skorupka (red.), *Jawność procesu karnego*, Warszawa 2012.
- Samaha J., *Criminal Procedure*, Belmont 2005.
- Stefański R. A., *Jawność wewnętrzna wobec pokrzywdzonego w polskim procesie karnym* [w:] W. Jasiński, K. Nowicki (red.), *Jawność jako wymóg rzetelnego procesu karnego. Zagadnienia prawa polskiego i obcego*, Warszawa 2013.
- Sych W., *Wpływ pokrzywdzonego na tok postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Kraków 2006.
- Świda Z. (red.), *Postępowanie karne. Część ogólna*, Warszawa 2008.
- Tugendhat M., Christie I., *The Law of Privacy and Media*, Oxford 2002.
- Tylman J., *Postępowanie przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 1999.

- Ubertis G., *Principi di procedura penale europea. Le regole del giusto processo*, Milano 2000.
- Urbaniak M. J., *Rozpoznawanie spraw pod nieobecność oskarżonego w polskim procesie karnym*, Poznań-Kalisz 2003.
- Waltoś S., *Naczelne zasady procesu karnego*, Warszawa 1999.
- Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2018.
- Wiliński P., *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011.
- Wiliński P., *Świadek incognito w polskim procesie karnym*, Kraków 2003.
- Wiliński P. (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. T. III. Zasady procesu karnego*. Cz. 1, Warszawa 2014.
- Wójcicka B., *Jawność postępowania sądowego w polskim procesie karnym*, Łódź 1989.
- Wójcicka B., *Problemy zasady jawności w procesie karnym*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica” 1992, nr 50.
- Wójcicka B., *Udział stron w posiedzeniach sądu I instancji w sprawach karnych*, „Palestra” 1983, nr 3–4.

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest ustalenie, czy zasada jawności, jako podstawowa zasada procesu karnego, obejmuje swym zakresem także jawność wewnętrzną. W pierwszej części przedstawiono poglądy doktryny w kwestii klasyfikacji jawności wewnętrznej. W dalszej kolejności zaprezentowano problem zasadności wyodrębnienia zasady jawności wobec stron oraz jej relatywizacji. Następnie omówiono kwestię jawności wewnętrznej w aspekcie konstytucyjnym i międzynarodowym. W dalszej kolejności tematyka tytułowa została zaprezentowana przez pryzmat: jawność wewnętrzna a jawność zewnętrzna w aspekcie funkcji i adresatów. Kolejna, szósta część artykułu została poświęcona relacji: jawność wewnętrzna – zasada kontrydiktoryjności. Następnie wskazano argumenty za unifikacją obu elementów jawności. Konkluzja artykułu polega na sformułowaniu tezy o potrzebie włączenia jawności wewnętrznej do zakresu zasady jawności.

Słowa kluczowe: zasada, jawność, jawność wewnętrzna, strona procesowa, proces karny.

SUMMARY

The purpose of the article is to determine: if the principle of openness, as one of the basic principles in criminal proceedings, include also openness internal. In the first part of the article the views of doctrine related to the classification of openness internal were presented. Subsequently the problem of justifiability of isolation of principle openness to parties and its relativization was presented. Then issue of openness internal in the constitutional and international aspect was discussed. Subsequently the title theme was presented through a prism: openness internal and openness external in the aspect of functions and recipients. The next, sixth part of the article was devoted to the relation: openness internal – the adversarial principle. Then arguments for unification of both elements of the openness were indicated. The conclusion of the paper is based on the formulation of the thesis on need to include openness internal to the scope of the principle of openness.

Keywords: principle, openness, openness internal, party, criminal proceedings.